

Chłopcy są wciąż tacy sami

Irena Santor

Wieje światem historii wiatr
I wiele się spraw odmienia
Młodym ludziom przybywa lat
Ubywa marzenia
Jak szybko najlepszy czas
Omija nas

A chłopcy są wciąż tacy sami
Zuchwali jak młody wiatr
Biegają wciąż za dziewczynami
I do nich należy świat
Gadają wciąż trzy po trzy
Obiecuja kolejny mit
No a patrzeć umieją nam w oczy
Jak nikt, jak nikt
Więc nie goń za złudzeniami
I nie płacz nad chwilą złą
Kiedy chłopcy są wciąż tacy sami
Na szczęście ciągle są, ciągle są

Wielka miłość się zdarza raz
Przynajmniej tak nam się zdaje
Gdy się kończy, nie widzisz gwiazd
I Ziemia przystaje
Dziewczyny, nie rońcie łez
Tak w życiu jest

A chłopcy są wciąż tacy sami
Zuchwali jak młody wiatr
Biegają wciąż za dziewczynami
I do nich należy świat
Gadają wciąż trzy po trzy
Obiecuja kolejny mit
No a patrzeć umieją nam w oczy
Jak nikt, jak nikt
Więc nie goń za złudzeniami
I nie płacz nad chwilą złą
Kiedy chłopcy są wciąż tacy sami
Na szczęście ciągle są, ciągle są

Gadają wciąż trzy po trzy
Obiecuja kolejny mit
No a patrzeć umieją nam w oczy
Jak nikt, jak nikt
Więc nie goń za złudzeniami
I nie płacz nad chwilą złą
Kiedy chłopcy są wciąż tacy sami
Na szczęście ciągle są, ciągle są

Ciągle są, ciągle są (3x)